



Krakowski Teatr STU świętuje 45-cio lecie. I 50-cio lecie też

2011-02-19

Krakowski Teatr Scena STU w niedzielę będzie obchodzić swoje 45-lecie. W tym dniu spotkają się przyjaciele i rodzina teatru. - Zawsze, od początku istnienia teatru, obchodziliśmy STU-lecie, ponieważ teatr się nazywa STU. Teraz obchodzimy 45-STU-lecie - zaznaczył jego założyciel i dyrektor, Krzysztof Jasiński.

Jak tłumaczył Jasiński, podczas rocznicowego spotkania, na które "nikogo się nie zaprasza, a przychodzą ci, którzy czują, że powinni tu być", wystąpi Jerzy Trela. Przy akompaniamencie muzyki Fryderyka Chopina przedstawi on najważniejsze klasyczne polskie monologi.

Jasiński zastrzegł, że teatr nie będzie specjalnie fetował 45-lecia, ale zamierza od razu zainaugurować obchody jubileuszu 50-lecia placówki. - My, ci, którzy założyliśmy ten teatr i funkcjonujemy w nim do dzisiaj, czyli obok mnie m.in. Jerzy Trela i Edward Chudziński, jeszcze wielu innych ludzi i mnóstwo młodych wykreowanych przez ten teatr postaci, chcemy rozpocząć obchodzenie jubileuszu 50-lecia teatru w to 45-lecie czyli liczymy, że to najbliższe pięć lat będzie dla teatru wyjątkowym wysiłkiem - wyjaśnił dyrektor.

Według jego zapowiedzi, najważniejszym autorem 50-lecia Krakowskiego Teatru Scena STU będzie Stanisław Wyspiański. Pokazywane będą też sztuki Fiodora Dostojewskiego, Williama Szekspira i Aleksandra Fredry. - W najbliższym sezonie widzowie zobaczą "Zemstę" Fredry w najlepszej możliwej obsadzie z Danielem Olbrychskim w roli Cześnika, Jerzym Trelą w roli Rejenta i najstarszym pracującym obecnie na polskich scenach aktorem Jerzym Nowakiem jako Dyndalskim - zapowiedział Jasiński. Na scenie teatru zapowiadana jest też premiera "Króla Leara" Szekspira z Danielem Olbrychskim i Mariuszem Saniternikiem w roli tytułowej.

Teatr STU został założony 20 lutego 1966 roku przez Krzysztofa Jasińskiego, który kieruje nim nieprzerwanie do dziś. Biografia artystyczna sceny zaczyna się, kiedy tzw. kultura studencka, korzystając z popaździernikowej liberalizacji, stała się synonimem odważnych przedstawień teatralnych i kabaretowych, ambitnej piosenki literackiej, nowatorskich poszukiwań i eksperymentów w różnych dziedzinach sztuki. Przez teatr przewinęło się wtedy wielu wybitnych twórców. W 1975 roku teatr otrzymał status zawodowy, stając się teatrem profesjonalnym w sensie organizacyjnym, zachowując jednak niezależność i szczególny klimat teatru alternatywnego. W 1997 roku powstał Krakowski Teatr Scena STU, który ma charakter impresaryjny.

Jak podkreślił Jasiński, teatr korzysta z dotacji z budżetu Krakowa i województwa małopolskiego, które pokrywają koszty stałe funkcjonowania sceny. Pozostałe 60 proc. środków instytucja wypracowuje samodzielnie.

Wizerunek teatru w ciągu ponad 40 lat jego działalności współtworzyli m.in. Iwona Bielska, Beata Rybotycka, Krzysztof Globisz, Dariusz Gnatowski, Mikołaj i Andrzej Grabowscy, Olgierd Łukaszewicz, Jan Peszek, Jerzy Stuhr, Jerzy Trela, Jerzy Zoń, Leszek Aleksander Moczulski, Marek Grechuta, Janusz Grzywacz, Jan Kanty Pawluśkiewicz i Janusz Stokłosa.



**Magiczny
Kraków**

Źródło: Gazeta Wyborcza Kraków